



PO POŻARZE

O 4 nad ranem pożar strawił cały świat mojej rodziny. Z 10 letnią córką zostaliśmy w piżamach i dwóch różnych butach. Spalił się dom. Spaliły dokumenty, sprzęty, ubrania, kluczyk od samochodu, a co najgorsze spłonął najlepszy przyjaciel Sarykot Zyta. Najważniejsze, że żyjemy. Jednak bez wsparcia wrażliwych i dobrych...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./zwza3t>

